



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 19 lutego 2016 r.

Adam Bodnar

IX.517.1438.2015.ED

Pan
gen. Jacek Kitliński
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej

W wystąpieniach kierowanych do Pana Dyrektora z dnia 1 października 2015 r. oraz 20 stycznia 2016 r. (nr jak wyżej) podkreśliłem potrzebę dokonania właściwej implementacji dotychczasowych wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (zwanego dalej Trybunałem), a więc konieczność zdecydowanej zmiany praktyki postępowania funkcjonariuszy Służby Więziennej z więźniami zakwalifikowanymi do tzw. niebezpiecznych. Zasadnicze wyroki jakie zapadły do tej pory to sprawy: Piechowicz v. Polska (wyrok z dnia 17.04.2012 r., skarga nr 20071/07), Horych v. Polska (wyrok z dnia 17.04.2012 r., skarga nr 13621/08), Karykowski v. Polska (wyrok z dnia 12.01.2016 r., skarga nr 653/12), Prus v. Polska (wyrok z dnia 12.01.2016 r., skarga nr 5136/11) oraz Romaniuk v. Polska (wyrok z dnia 12.01.2016 r., skarga nr 59285/12).

W dniu 16 lutego 2016 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ponownie wydał wyroki odnoszące się do więźniów niebezpiecznych i stosowanego wobec nich reżimu. W sprawach Paluch v. Polska (skarga nr 57292/12) oraz Świdorski v. Polska (skarga nr 5532/10) Trybunał uznał, że Polska naruszyła art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, zasądając na rzecz skarżących kwotę odpowiednio 3500 i 9000 euro. Warto wskazać, iż pierwszy ze skarżących był zakwalifikowany do niebezpiecznych przez okres blisko 9 miesięcy, drugi ponad 4 lata.

Jeżeli chodzi o sprawę Paluch v. Polska, Trybunał stwierdził, że władze krajowe nie udowodniły, że stosowane środki związane z reżimem dla niebezpiecznych były konieczne do osiągnięcia celu, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Rutynowe kontrole osobiste (niejednokrotnie stosowane wiele razy w ciągu dnia) powodowały uczucie niższości, udręki i poniżenia, które wykraczały poza nieunikniony poziom cierpienia i poniżenia, jaki jest

związany z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Władze krajowe nie wykazały także w sposób dostateczny, że przedłużanie stosowania statusu niebezpiecznego, nie było jedynie formalnością, ograniczającą się do podania tych samych podstaw jak przy poprzednich decyzjach kwalifikacyjnych.

Z kolei w sprawie Świdorski v. Polska Trybunał podkreślił, że nie może zaakceptować przedłużającego się i rutynowego stosowania pełnego wachlarza środków dostępnych dla administracji więziennej w przypadku reżimu dla niebezpiecznych przez okres ponad 4 lat. Władze nie wykazały, aby wszystkie były konieczne dla osiągnięcia celu jakim jest bezpieczeństwo zakładu karnego.

W obu wyrokach z dnia 16 lutego 2016 r. Trybunał powoływał się na swoją argumentację przedstawioną przy sprawie Piechowicz v. Polska.

Stąd też, raz jeszcze pragnę podkreślić, jak ważna jest zasadnicza zmiana praktyki w postępowaniu z osadzonymi niebezpiecznymi. Trybunał wyraźnie neguje rutynowe, poniżające kontrole osobiste, jakie są przeprowadzane przy każdorazowym opuszczeniu celi mieszkalnej i powrocie do niej, w sytuacji gdy nie zostanie udowodniona potrzeba ich dokonywania ze względu na bezpieczeństwo zakładu karnego albo zapobieżenie naruszeniu porządku prawnego. Konieczność ich przeprowadzenia powinna wyraźnie wynikać z podejrzenia odnoszącego się do zachowania konkretnego osadzonego albo określonych potrzeb związanych z bezpieczeństwem. Ponadto, decyzje komisji penitencjarnej o przedłużaniu statusu niebezpiecznego nie mogą sprowadzać się do powtarzania powodów wskazanych w decyzji pierwotnej kwalifikującej do kategorii niebezpiecznych. Każdorazowo powinny zostać wzięte pod uwagę jakiegokolwiek zmiany w sytuacji konkretnego osadzonego i wpływ na niego dalszego stosowania wszystkich elementów reżimu dla niebezpiecznych. W każdej ze spraw Trybunał oceniał czy istnieją wystarczające powody, które usprawiedliwiałyby zastosowanie wszystkich obostrzeń związanych z tym reżimem, w szczególności czy były one całościowo niezbędne dla osiągnięcia celu w postaci bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej - odnosząc te rozważania do konkretnych przypadków poszczególnych osadzonych.

Pragnę zwrócić uwagę, że temat niepełnosprawnego intelektualnie osadzonego, zakwalifikowanego do kategorii niebezpiecznych, który miał w wyroku skazującym wskazany terapeutyczny system odbywania kary, a przebywał w zwykłym oddziale dla niebezpiecznych, mimo funkcjonowania w skali kraju 18 cel dla niebezpiecznych w oddziałach terapeutycznych, został przedstawiony w piśmie z dnia 15 lutego br., skierowanym przez mojego Zastępcę – p. Krzysztofa Olkowicza do Zastępcy Dyrektora Generalnego Służby Więziennej – płk Jarosława Kardasia (nasz nr IX.517.575.2016). Ten indywidualny przypadek przedstawiony w wystąpieniu wskazuje na dodatkowy problem kwalifikowania do omawianej kategorii także osadzonych z niepełnosprawnością intelektualną.

W związku z powyższym, **zwracam się ponownie z uprzejmą prośbą do Pana Generala o pilne podjęcie działań celem implementowania wyroków Trybunału w Strasburgu**, a w szczególności zapoznanie wszystkich pracowników oddziałów dla niebezpiecznych z rozstrzygnięciami we wskazanych sprawach przeciwko Polsce, które są wiążące dla naszego kraju i przyjęcie takich zasad postępowania z więźniami zakwalifikowanymi do tej kategorii, które będą odpowiadać standardom wypracowanym przez Trybunał. Bardzo proszę o poinformowanie mnie o podjętych przez Pana Dyrektora działaniach i stanowisku w przedstawionej kwestii.

Podpis na oryginale